

# MEMORIAŁ

General Marii Wittek



foto (ksero)  
**ZATORSKA Józefa**  
**ps. „Piłka”**

**AK**  
Odw. Łódź  
Odw. Piotrków Tryb.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — ZATORSKA Józefa

ps. „Pitka”

3614/WSK

I/1. Relacja ✓ k. 2, s. 1-2

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ k. 12, s. 1-13

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 7, s. 1-7

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ✓ ksero 2szt

**FUNDACJA**  
**"Archiwum i Muzeum Pomorskie**  
**Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"**  
 87-100 Toruń, ul. Podmurna 93  
 Tel. 056 65 22 188, e-mail: [rapak@wp.pl](mailto:rapak@wp.pl)  
 NIP 956 16 25 127, REGON 870502736  
 KRS 00000 41692  
 Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

**MEMORIAŁ**  
*Generał Marii Wittek*

ZATORSKA Józefa

3624/WSK

(nazwa zespołu, zbioru, kolekcji i sygnatura akt)

Lp.	Nazwisko i imię korzystającego	Temat pracy (ewent. cel wykorzystania)	Data korzystania
1	Mikulska Anna	zakożenie teczki	17.03.2009.
2	Mikulska Anna	opracowanie materiałów	17.09.2018r.
3			
4			
5			
6			
7			
8			
9			

I Relacja własna

- Relacja własna, rękopis (ksero), k. 2, s. 1-2





## Zyciorys

Jestem córka, młoda siostra Mikołajewicz. 1909 roku we  
 wsi Białek ojciec mój zmarł, kiedy byłem małym dziec-  
 kiem, pamiętam tylko kochany. Najbliższą mi była mama.  
 Siostra Józefina, ukończyła w Zolotonowie Świąteczne.  
 szkolenie oraz wszystkie papiery zostały zniszczone w 1941 r.  
 zemną, aresztowania mnie przez gestapo. aresztowano mnie  
 za udzielanie pomocy naszym partyzantom w czasie pomocy  
 oddziału kolejarzy Górnym z Łanochowic lub gestapo (ale tego  
 nie pamiętam). W roku 1931 poszłam do szpitala  
 św. Teresy w Niechowie żeby przy ulicy Wojska Polskiego na  
 praktykę pielęgniarską, kochana. Tam byłem rok czasu.  
 W tym czasie pracowałam przy chorobach na prywatnych okazach.  
 należałam do strażnicy Ochotniczej jako samarytanka i do PCK.  
 Wojna ta straszna wojna, podczas której pracowałam w podzie-  
 miu o chwili aresztowania mnie przez gestapo.  
 w czasie śledztwa. jestem bardzo biała. Ciężko Niemcom  
 odcięto mnie w końcu i tak mnie bito do utraty przytom-  
 ności. Kiedy młotami wieszakami przykrywano mi do ciała  
 żelazo czy kół mi siem, ale było to coś bardzo zimnego,  
 abym oprzytomiała. To trwało miłej więcej od godziny 4 do  
 8 o godzinie <sup>pony</sup> Józefinowej. Żołnierze niemieccy, którzy mnie  
 przynęcał rozplakał się, nadaliśmy. aresztowaliśmy sobie miłość  
 obraz. nie było na mnie kładę tkanki tylko czerń.  
 nie miałam przyjąć paniek tak miłymi poproszę moją  
 mi kochana.



do skrośtwe kancie oddolac mnie do tei ma oddolac mogli,  
ale tam przez byli dotary i zapraszali mnie mo oddolac  
Lobowey. Gani, ktore tam byly niebraty mnie i dotary motary  
rezerwanu, Rezerwa tak powazy, jakby oddolac jemu z garnek  
do tygodniu jitem wista ma oddolac skrośtwe, imado mo  
od godziny 14<sup>15</sup> do godziny 21<sup>15</sup> w moey. Oddolaciu mytek  
smierci ma niebe. Do skrośtwe jitem smierci ma oddolac mytek  
Oddolaciu jitem do smierci mytek mnie do oboru kancie  
wyjnego w ~~4~~ Kancie smierci. W oboru oboru se, mietki mytek,  
jitem mianu do jitem doktor. Gani doktor jest jitem  
chocai jo jitem jitem i w jitem mianu moey w sty  
kaje i jitem doktor mianu jitem, se mianu mytek  
mytek do jitem jitem jitem, ja idy do krematorium.  
Oddolaciu, w jitem jitem jitem, w moey jest kancie  
i ja jitem mianu a mianu moey mianu mytek  
one mianu jitem i jitem se mianu mytek i mianu w jitem  
jitem mytek smierci. W jitem mytek do kancie  
i jitem jitem do jitem moey. Do kancie moey mianu  
do jitem i jitem w jitem mytek oddolac jitem jitem  
jitem w jitem kancie a mianu w jitem w jitem  
Oddolaciu jitem do jitem mianu jitem kancie  
jitem i jitem do dnia 20 sierpnia 1951 roku. Oddolaciu 21 sierpnia  
1951 roku mytek mianu moey w jitem jitem jitem  
do jitem jitem ma jitem jitem o jitem (z dnia  
23 listopada 1952 r.) dnia 25 lutego 1953 roku. Do jitem  
jitem mianu jitem.

Leontyna Józef

## I/2 Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatore

- Dowód osobisty J. Zatorskiej, ksero, k. 1, s. 1
- Legitymacja z BOWiD Nr 0609968 wyd. przez Zarząd Wojew. w Piotrkowie Trybunalskim, ksero, k. 1, s. 2
- Legitymacja Zw. Inwalidów Wojennych RP Nr 039302, Piotrków Trybunalski 1982, ksero, k. 1, s. 2
- Zaświadczenie dot. pobytu w obozach koncentr., Awdsem 1972, ksero k. 1, s. 3-4
- Oświadczenie świadka NN z potwierdzeniem podpisu, Piotrków Tryb. 1972, ksero, k. 1, s. 5
- Oświadczenie świadka Lilly Filutowicz, Koszalin 1976, ksero, k. 1, s. 6
- Kwestionariusz osoby ubiegającej się o przyznanie uprawnień kombatanckich, 1992, ksero, k. 1, s. 7-8
- Świadczenie dot. kształcenia zawodowego i pracy pielęgniarki, ksero, k. 5, s. 9-13





I/2-1

DOWÓD OSOBISTY

Zatorska *LM*  
1. Nazwisko  
Józefa  
2. Imię  
3. Nazwisko panieńskie

RP NFI



RYSOPIS  
niski  
Wzrost  
niebieskie  
Oczy  
nie ma  
Znaki szczególne

*Zatorska*

Własnoręczny podpis  
FW 6616574

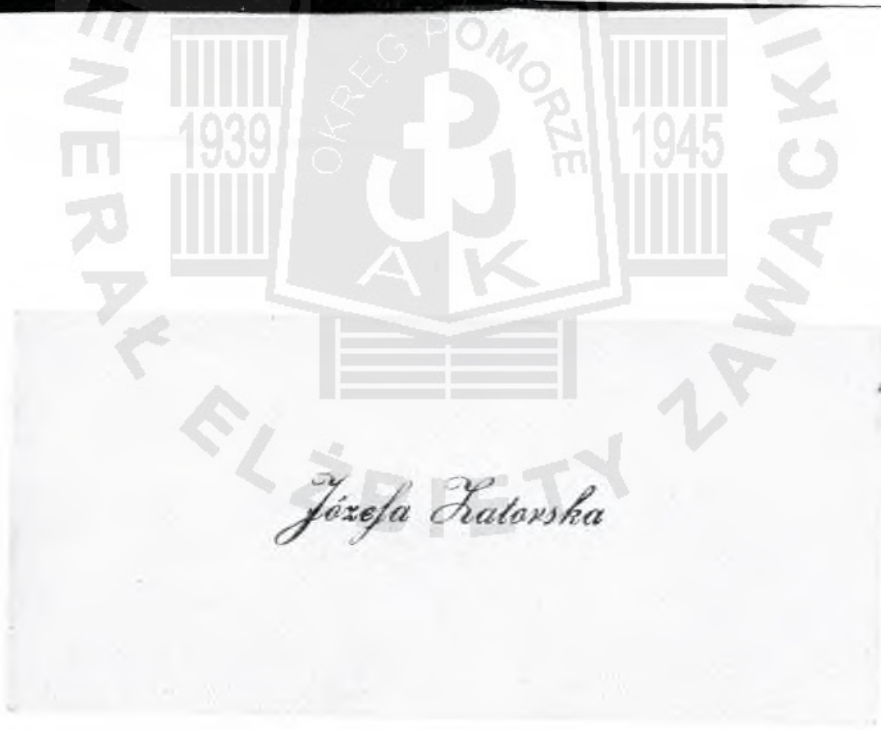
Michał Marianna  
4. Imiona rodziców  
14 listopada 1909 r.  
5. Data urodzenia  
Bialek - Radomsko  
6. Miejsce urodzenia / miejscowość - powiat /  
wolny  
7. Stan cywilny  
pielęgniarka  
8. Zawód  
KMi PMO Piotrków Tryb.  
9. Organ wydający dowód osobisty

Nr świad.



Komendant MO  
*Cyryl*

20 stycznia 1969 r.  
Data wydania  
FW 6616574



*Józefa Zatorska*



I/2-2 13

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW  
O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ  
ZARZĄD WOJEWÓDZKI  
w Piotrkowie

LEGITYMACJA NR

0609968



*H. Cytowska*  
podpis posiadacza legitymacji

Polska Rzeczpospolita Ludowa  
Zapewnia Wszechstronną Opiekę  
Weteranom Walk  
o Wyzwolenie Narodowe i Społeczne

Konstytucja PRL, art. 76

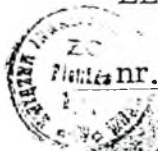
W.A. W-wa 1983. Zam. 82/VIII/83  
BZG. Zam. 65/W/83. Nakł. 620 000. A-18



ZWIĄZEK  
INWALIDÓW WOJENNYCH  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

LEGITYMACJA

nr 039302



(podpis właściciela legitymacji)

Legitymacja bez adnotacji o opłaconych składkach jest nieważna.

*Latorska*  
nazwisko

*Jozeła*  
Imiona

*14.11.1909 r. Białek*  
Data i miejsce urodzenia

Jest członkiem zwyczajnym — podopiecznym

ZWIĄZKU INWALIDÓW  
WOJENNYCH RP

od dnia *26.11.1982 r.*

inwalida wojenny

grupy *II*

z ogólnego stanu zdrowia

grupa *II*

nr. ew. ZIW *003/21*

nr. św. ZUS *305523/10/021N*

*[Signature]*  
Sekretarz

Oddział ZIW



*[Signature]*  
Prezes  
8.09.1993 r.  
Data wyd. leg.

14

112-3 15



SERVICE INTERNATIONAL DE RECHERCHES  
INTERNATIONAL TRACING SERVICE  
INTERNATIONALER SUCHDIENST

D - 3548 AROlsen

Tel. (05691) 637 - Telegr.-Adr. ITS Arolsen

EXTRAIT DE DOCUMENTS

EXCERPT FROM DOCUMENTS

DOKUMENTEN-AUSZUG

Votre Réf.  
Your Ref.  
Ihr Az.

Notre Réf.  
Our Ref.  
Unser Az.

T/D - 226 366

Nom Name Name ZATORSKA  
 Prénoms First names Vornamen Jozefa  
 Nationalité Nationality Staatsangehörigkeit polnisch  
 Profession Profession Beruf Krankenschwester, Pflegerin  
 Date de naissance Date of birth Geburtsdatum 14.11.1909  
 Lieu de naissance Place of birth Geburtsort Bialek  
 Noms des parents Parents' names Namen der Eltern Michael und Maria geb. CICHECKI  
 Religion römisch katholisch  
 Dernière adresse connue Last permanent residence Zuletzt bekannter ständiger Wohnsitz Petrikau, Starowarschawska 13  
 Arrêté le Arrested on Verhaftet am 22. Juni 1944  
 à in in Petrikau  
 par by durch nicht angeführt  
 Est entré au camp de concentration Entered concentration camp Wurde eingeliefert in das Konz.-Lager Ravensbrück  
 No. de détenu Prisoner's No. Häftlingsnummer 47446  
 par by durch K.d.S. (\*Kommandeur der Sicherheitspolizei) Radom  
 le on am 30. Juli 1944  
 venant de coming from von nicht angeführt  
 par by durch Adst. Tschenst. (\*Aussendienststelle, Tschenstochau)  
 Catégorie, ou raison donnée pour l'incarcération Category, or reason given for incarceration Kategorie, oder Grund für die Inhaftierung "Sch." (\*Schutzhaft) "Politisch", roter Winkel  
 Transféré Transferred Oberstellt am 31. August 1944 zum Konzentrationslager Buchenwald/Kommando Magdeburg  
 Häftlingsnummer 33840/40656

Dernière mention dans la documentation des CC Last entry in CC-records Letzte Eintragung in KL-Unterlagen War noch am 15. Dezember 1944 im Konzentrationslager Buchenwald/Kommando Magdeburg inhaftiert.

Remarques Remarks Bemerkungen keine

Documents consultés Records consulted Geprüfte Unterlagen Zugangsliste und Transportlisten des Konzentrationslagers Ravensbrück; Häftlingspersonalkarte, Häftlingspersonalbogen, Frauenkarte, Effektenkarte, Arbeitskarte, Zugangsbuch, Zugangslisten und Häftlingsliste des Konzentrationslagers Buchenwald.

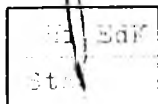
Expédié à Dispatched to Abgesandt an Frau Józefa Zatorska Arolsen, PIOTRKÓW TRYB.

( bitte wenden )

( bitte wenden )

Directeur

Chef des Archives



\* A titre explicatif; ce complément ne figure pas sur les documents originaux  
\* Added by the I T S as explanation, does not appear on the original documents  
\* Erklärung des I T S, erscheint nicht in den Originalunterlagen

In unseren Unterlagen sind noch folgende Angaben enthalten:

ZATORSKA, Zozefa, geboren am 14.11.1909 in Gorzkowice,  
Staatsangehörigkeit: polnisch, Beruf: Pflegerin,  
Namen der Eltern: Michal und Maria, letzter Wohnort: Piotrkow,  
ist zwischen Ende April und Mitte Mai 1945 in Schweden angekommen  
(Ort nicht angeführt).

Abweichung: Geburtsort.

Geprüfte Unterlagen: "LISTA OBYWATELI POLSKICH URATOWANYCH Z NIEMIECKICH  
OBOZOW KONCENTRACYJNYCH NA SKUTEK AKCJI HR. FOLKE BERNADOTTE WYSTAWIONA  
DNIA 15 SIERPNIA 1945 PRZEZ POLSKĄ OPIEKĘ SPOŁECZNĄ W STOCKHOLMIE" und  
"LISTE DES REFUGIES D'ALLEMAGNE, QUI SONT ARRIVES EN SUEDE PAR L'INTER-  
VENTION DE LA CROIX-ROUGE SUEDOISE".-----

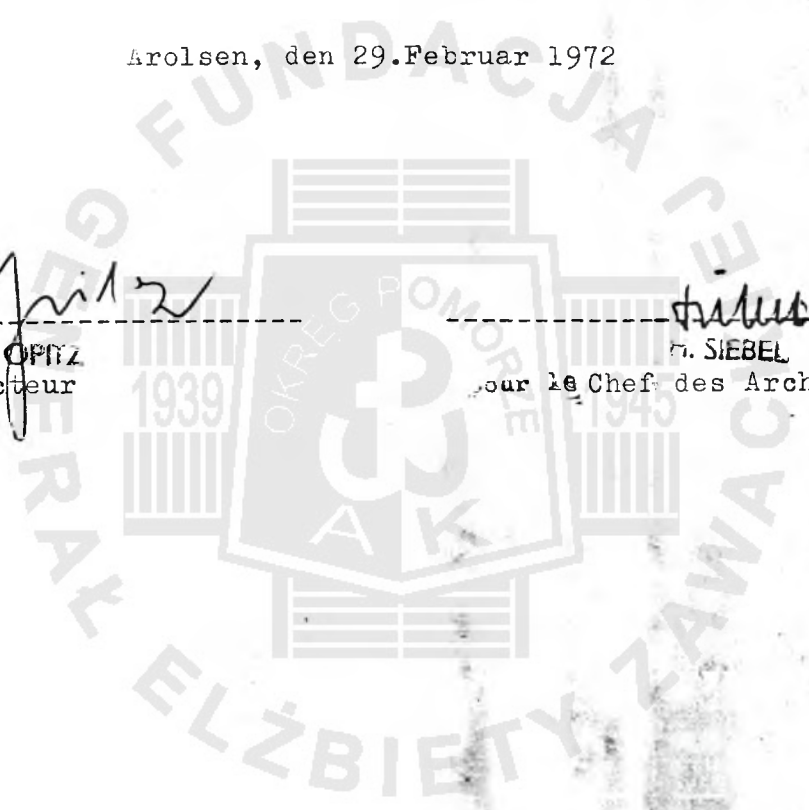
Arolsen, den 29. Februar 1972

*Opitz*

A. OPITZ  
pour le Directeur

*Siebel*

M. SIEBEL  
pour le Chef des Archives



2. dz. 450 / WSK - 412 / 04



Filutowski Hilary „Lynia”  
75-005 Koralin, w  
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres  
wydającego oświadczenie)

Koralin, dnia 9 marca 1976 r.  
(miejscowość)

27.  
11/2-6

### Oświadczenie świadka

ewid

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową, (od — do): Org. poddy „Związek Wobudowy Przejspolitej” - ZOR od kwietnia 1943r. podporządkowanej AK, oraz wyzimmie i RP „Ravensbrück” świadomy(a) odpowiedzialności, wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący się dowodem osobistym: seria i numer SM wydanym dnia 28 czerwca 1967 r. przez: K. Dmoch na Młokotów

oświadczam,

że Ob. Zatorska Yósja syn (córka) elhebat - elharu urodz. dnia 17 listopada 1909 roku w Beatek - Pudelomka jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(ca) oświadczenie i czasokres od — do): A.K. Z kol. Zatorskiej nawięzalan kontakt w marcu 1943r. Kilkanasieci razy dostarczałam do jej domu - gdzie miała punkt gromadzenia środków sanitarnych - materiały opatrunku i lekarstwa, dostarczone z kasy, a także od polskich lekarzy i osób prywatnych. Po podporządkowaniu ZOR AK - przekazywałam raporty do mojej grupy i meldunki.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim „Piłka” i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): pełniła funkcję sanitariuszki AK już od 1940r. Środki opatrunkowe i lekarstwa przekazywała dalej oddziałom walującym. Mobilizowały - paraz którys - pomocy innym partyzantom - Zatorskiej zot. Ta aktywowana i osadzona w wyzimmie piotkowskim. Tam była przetrzebiana i bita - mi wydaję nikogo. Przechowywaliśmy w wyzimmie w szesn a następnie wyzimmie nas do K.E. „Ravensbrück”. W obozie w /myh zachowywała się bez zarzutu, w miernym mi uchylając mamu dobru, ukonwka i polaka.

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 4916 wydanej przez Zarząd Okręgowy Warykamu - Młokotów Dolny

Własnoręczność podpisu stwierdza  
**SEKRETARZ**  
Zarządu Województwa ZBoWiD  
[Podpis]  
(Pieczęć i podpis depozytariusza w imieniu Zarządu ZBoWiD)  
plk. rez. [Podpis]



Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem  
[Podpis]  
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)



12-5 16.

Grodzisk, dnia 5.5 1972 r.

(miejscowość)

Województwo Świętokrzyskie

*Przygodzki Jan*  
Nazwisko, imię, pseudonim i adres

### Oświadczenie świadka

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od — do): ZWi 412 od 1940r do wywołania

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący się dowodem osobistym: Seria i numer \_\_\_\_\_  
wydanym dnia \_\_\_\_\_ 19\_\_\_\_ r. przez \_\_\_\_\_

#### o s w i a d c z a m,

że Ob. Mintorski Jan syn (córka) Elżbieta i Michała  
urodz. dnia 14.11.1909 19\_\_\_\_ roku w Białym

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): \_\_\_\_\_

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim 412 i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wołnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czyim dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): 1940r do 5.1940r do chwili wywołania

Przebieg służby i działalność w okresie 1940r do 5.1940r do chwili wywołania  
Przebieg służby i działalność w okresie 1940r do 5.1940r do chwili wywołania

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 820/a/63 wydanej przez Zarząd Okręgu w Łodzi

Własnoręczność podpisu stwierdza się  
*Kapłonowski, Leon*  
(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)



Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem  
*Przygodzki Jan*  
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)



KWESTIONARIUSZ

osoby ubiegającej się o przyznanie uprawnień kombatanckich  
przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej

1. Nazwisko ZATORKA

Imiona JOZEFA

2. Inne używane nazwiska (dla mężatek nazwisko panińskie), imiona rodziców i nazwisko panińskie matki  
im. rodz. Marianna, Michał - Cichecka

3. Data i miejsce urodzenia 14 listopada 1909 r. wieś Białek

4. Stan cywilny panna

5. Narodowość i posiadane obywatelstwo Polska - polskie

6. Numer dowodu osobistego lub karty stałego pobytu (przez kogo i kiedy wydany)  
FW 6616544 KMi PMO Pionkat myb. du. 20 stycznia 1969 r.

7. Przynależność do organizacji kombatanckiej (nazwa, nr. legitymacji, przez kogo i kiedy wydana)  
ZBOWIA Nr 0609968 Miejsce z ZBOWIA w Pionkowie myb. 1985-03-06

8. Wykształcenie i wykonywany zawód  
podstawowe - pielęgniarstwo

9. Adres stałego miejsca zamieszkania  
97-300 Pionkowie myb. ul.

10. Miejsce pracy, zajmowane stanowisko

11. Rodzaj emerytury lub renty, data przyznania (odcinek z miesiąca poprzedzającego złożenie kwes-  
tionariusza) emerytura

12. Stopień wojskowy (kiedy i przez kogo nadany)

13. Posiadane odznaczenia (kto i kiedy nadał) Krzyż Armiejski



14. Określić, rodzaje i opis działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich, wymienić formacje, grupowanie, jednostkę, pobyt i przyczyny uwięzienia w obozach koncentracyjnych, jenieckich, łagrach itp., z podaniem miejsca, pseudonimów, stopni, funkcji itp. (od ... do) \*

1.06 - 22.06.1940 MICH opom  
1940 - 1941  
22.06.1941 - 9.V.1945 hitlerowski obozy koncentracyjne  
szkół strażackich (mowa) - za dokonanie pomocy rannym partyzantom.

15. Czy ubiegał się o uprawnienia kombatanckie, z jakiego tytułu, gdzie, kiedy.  
z pomocą pracy podziemnej i mieszkańca obozu koncentracyjnego i mieszkańca UB.

16. Czy w czasie II wojny światowej zmieniał obywatelstwo (kiedy i jakie przyjął)

17. Działalność powojenna

18. Czy był karany (represjonowany) po wojnie za działalność ~~kombatancką~~ polityczną lub z innych powodów, kiedy, gdzie, przez kogo. 21.VIII.1951 - 25 lutego 1953r. w Łodzi woj. Łódz. kraj. przebywanie w więzieniu w Łodzi przez władze Bezpieczeństwa.

19. Informacje dodatkowe  
skazane przez K. Winiarskiego. komjudenta UB, karat. obrotu do muru...  
strzelac. skaz. przez kogoś jako mojego. panego. nicia. ma. ulicy. naradzanca. jako kapłanek. i. diablami  
myb.

Załączniki:

- 1. Życiorys 2x
- 2. Dokumenty potwierdzające okoliczności wymienione w punkcie 11, 14, 15, 18. ...
- 3. Dwie fotografie o wymiarach 3 x 4 cm. ✓
- 4. *Wzrostowy*

wiarygodność danych stwierdzam  
własnoręcznym podpisem

12. IV. 1992 r.  
data

20. Opinia organizacji kombatanckiej

\* W razie braku miejsca, opis działalności kombatanckiej podać na oddzielnej kartce

Piotrków, dn. 26/IV - 1947 r.

12

12-9

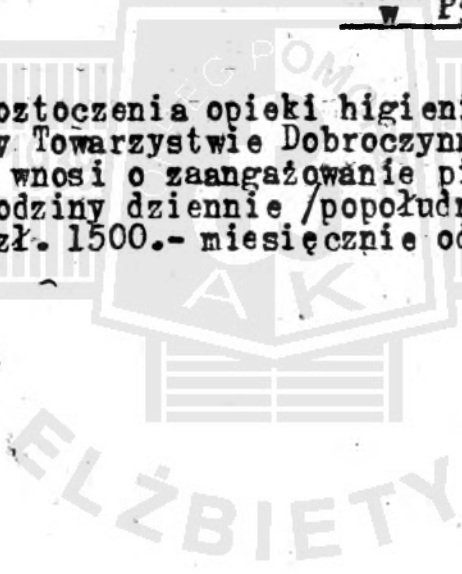
Przedmiot: *LA 2/47*  
*[Handwritten signature]*

ZARZĄD MIEJSKI  
W PIOTRKOWIE TRYB.  
- 3 V. 1947  
L. D. 3286

Do  
Zarządu Miejskiego  
w Piotrkowie.

Celem roztoczenia opieki higienicznej nad dziećmi w Domu "Dziecka" przy Towarzystwie Dobroczynności dla Chrześcian - Wydział Zdrowia wnosi o zaangażowanie pielęgniarkę szkolną Zatorską Józefę na 2 godziny dziennie /popołudniu 15-17/ za ryczałtowym wynagrodzeniem zł. 1500.- miesięcznie od dnia 16maja 1947 r.

*Zadanie  
na dzień 16maja*  
*[Handwritten signature]*



*[Handwritten signature]*  
Przewodnicząca Wydziału Zdrowia  
Dr. Szczyńska

verte! 01013m

110.  
I/2-10



Piotrków, dnia .....<sup>4 XI</sup>.....1950 r.

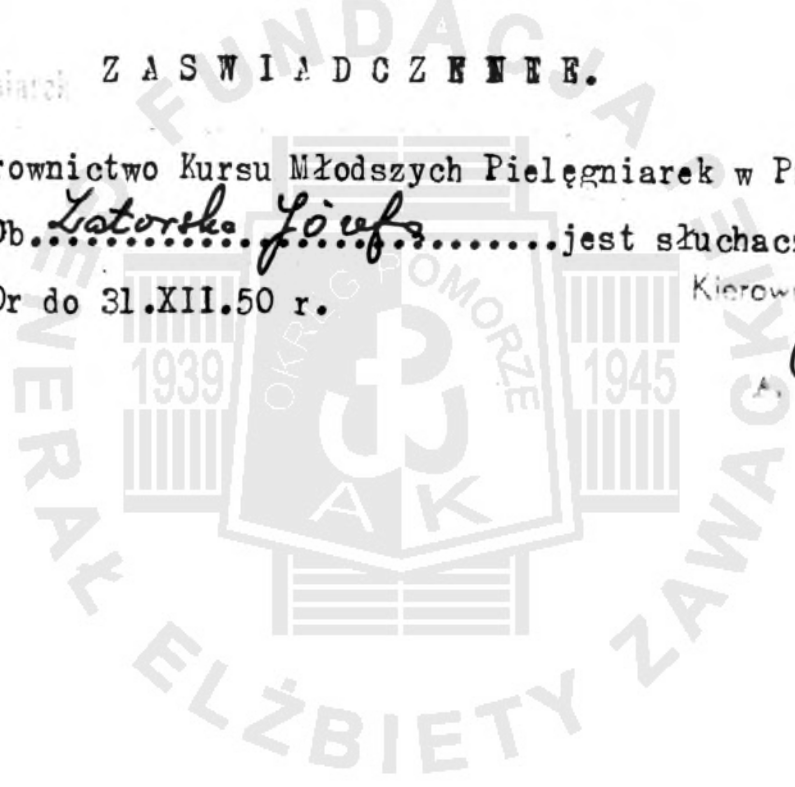
Z A S W I A D C Z E N I E.

Kurs Młodszych Pielęgniarek  
w Piotrkowie

Kierownictwo Kursu Młodszych Pielęgniarek w Piotrkowie zaś  
wiadcza, że Ob. *Łatorska Józefa*.....jest słuchaczką Kursu od  
dnia 23.VI.50r do 31.XII.50 r.

Kierowniczka Kursu

*A. Salska*  
A. Salska





**K**  
**P O L S K I C Z E R W O N Y K R Z Y Ż**  
**K U R S M Ł O D S Z Y C H P I E L Ę G N I A R E K**  
**w P i o t r k ó w T r y b.**

**Ś W I A D E C T W O**

Ob. Z a t o r s k a J ó z e f a  
urodzona dnia 14 listopada 1909 r.  
w miejscowości Białka

ukończyła 6-cio miesięczny

**KURS MŁODSZYCH PIELEGNIAREK**

prorowadzony w czasie od 22.VI.1950 do 27.XII.1950 r.  
przez Oddz.P.C&K. na zlecenie Ministra Zdrowia  
Ob. Z a t o r s k a J ó z e f a zdała egzamin  
końcowy z wynikiem dobrym.

Pieczęć okrągła  
Polski Czerwony Krzyż  
Oddział Nr.12  
Piotrków  
Pełnomocnik Zarządu Głównego

Komisja Egzaminacyjna  
/5-podpisów nieczyt.

Kierowniczka Kursu  
A.Salska

Świadectwo Nr.3470

15.I.1951  
Data wystawienia świadectwa

Za zgodność z oryginałem.

8.9.1951  
*[Signature]*

Odpis

I/2-12 MM.

MINISTERSTWO ZDROWIA  
PAŃSTWOWA KOMISJA EGZAMINACYJNA DLA EGZAMINOW PIELEGNIAR/  
skich

S W I A D E C T W O

fotografia/  
pieczęć okrągła:  
Ministerstwo Zdrowia

Państwowa Szkoła Egzaminacyjna powołana do przeprowadzenia egzaminów pielęgniarских na podstawie art.4 dekretu z dnia 21 września 1950 r. o przejściowym trybie nabywania uprawnień pielęgniarki/rza/ Dz.U.Nr.44 poz.410/ zaświadcza, że Obywatelka Zatorska Józefa urodzona w dniu 14 listopada roku 1919 w Biała złożyła w dniu 19 grudnia 1956 r. egzamin pielęgniarский wg programu objętego załącznikiem Nr.1 do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 21 marca 1951 r. w sprawie kursów szkoleniowych i egzaminów pielęgniarских /Dz.U.Nr.20 poz.163/

z wynikiem dobrym

Zgodnie z art. 1 dekretu z dnia 21 września 1950 r. o przejściowym trybie nabywania uprawnień pielęgniarki / Dz.U.Nr.44 poz. 410/

Ob. Zatorska Józefa otrzymuje stałe prawo wykonywania praktyki pielęgniarской oraz prawo używania tytułu pielęgniarki / rza/

Warszawa, dnia 19 grudnia 1956 r.

Nr. 14562/ 56

Przewodniczący

/-/podpis nieczytelny

Członkowie  
/-/ 3 podpis ynieczytelne

pieczęć okrągła:

Ministerswo Zdrowia.

Za zgodność:  
PREZYDENT RADY NARODOWEJ  
WYDZIAŁ EGZAMINACYJNY  
\* Zdzisław Ciesielski  
w Warszawie (ul. al. Żelazna 16)

*Shid*



Piotrków, dn. 26/IV - 1947 r.

12.

1/2-13

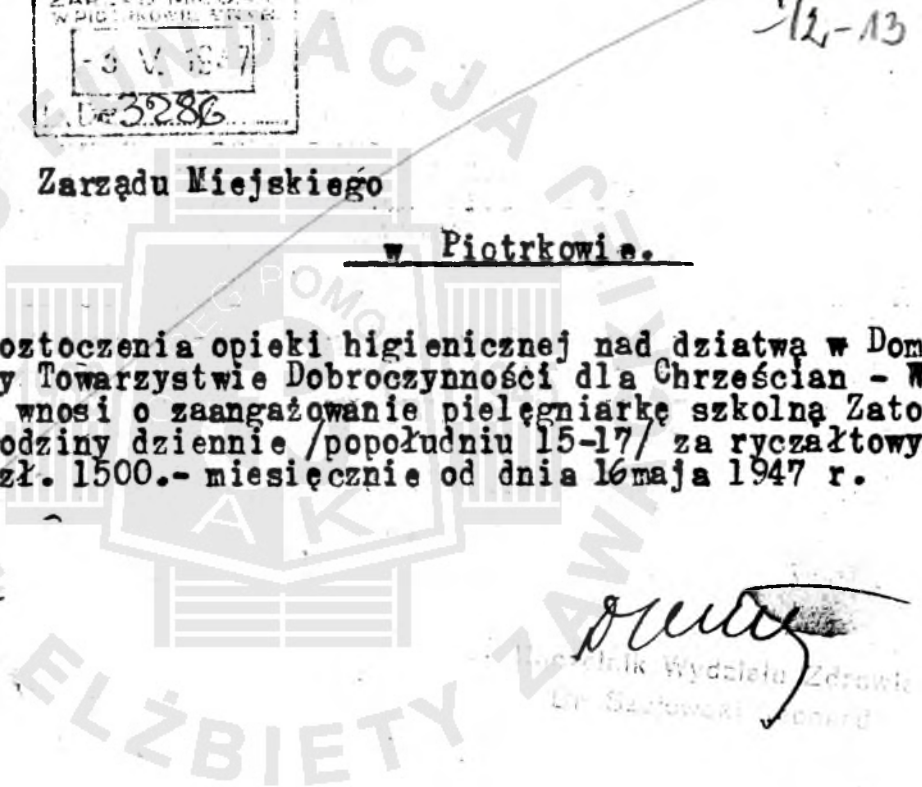
Tryb.  
L. ZA 2/47  
Przedmiot:

ZARZĄD MIEJSKI  
W PIOTRKOWIE KŚSK  
- 3 V 1947  
L. 3286

Do  
Zarządu Miejskiego  
w Piotrkowie.

Celem roztoczenia opieki higienicznej nad dziećmi w Domu "Dziecka" przy Towarzystwie Dobroczynności dla Chrześcian - Wydział Zdrowia wnosi o zaangażowanie pielęgniarkę szkolną Zatorską Józefę na 2 godziny dziennie /popołudniu 15-17/ za ryczałtowym wynagrodzeniem zł. 1500.- miesięcznie od dnia 16 maja 1947 r.

*Zdany  
na dzień 16 maja  
1947 r.*



*[Signature]*  
Dyrektor Wydziału Zdrowia  
Dr. Sadowski

*detto! do 13m.*

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ  
w PIOTRKOWIE TRYB.  
Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej  
PRZYCHODNIA OBWODOWA  
Zd. P.O. 5-3/22/63

Piotrków Tryb. dnia 13 maja 1963 r. <sup>113.</sup>

1/2-13

Ob. Józefa Gatorska  
pielęgniarka  
Piotrków Tryb.

ul. Wojska Polskiego 34 m. 3

Zgodnie z dekretem z dnia 18.I.1956 r., o ograniczeniu dopuszczalności rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia oraz o zabezpieczeniu ciągłości pracy/ Dz.U.Nr.2 z dn.25.I.56 art.3 pkt.1/ Prezydium Powiatowej Rady Narodowej-Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej-Przychodnia Obwodowa w Piotrkowie Tryb. Rozwiązuje stosunek służbowy z Obywatelką z dniem 8 maja 1963 r. na skutek przewlekłej choroby.

*[Handwritten signature]*

15.V.63

*[Handwritten signature]*

L.dz. 450/WSK-412/04



## II Materiały uzupełniające relację

- W. Juszkiewicz - Kamińska, Syciowski J. Zatorskiej, 2004, rkp (oryg.)  
k. 5, s. 1-5
- W. Juszkiewicz - Kamińska, Józefa Zatorska - Bohaterska  
pielęgniarka, Biuletyn Informacyjny Zw. Inwalidów Wojennych  
t. 10/21, ksero, k. 2, s. 6-7





Opowieść o jesieni jednej samitarusze i Tężeńce AK,  
dziużce Łatorskiej m. „Piłka” / skreślona Kłetaśa Juszkiewicz-Kamioniska,  
15 roku 2004. /

14 listopada 1909 roku, we wsi Białek, położonej nad rzeką Radołką, przyszła na świat dziewczyna, której ojciec ma imię Józefa. Była to trzecia dziewczynka w rodzinie śmieciarskich gospodarzy Łatorskich, Michała i Marianny z Biechewskich, którzy spokojnie się żyli i przygotowali maślankę i mleko.

Józka, dziewczyna, była słabym, delikatnym, ale nadzwyczaj ruchliwym, pogodnym i pracowitym. Była ulubioną najstarszą siostrą, Reginy, która od wczesna, i później, przekazała jej swoją opiekę.

W wczesnej jesieni Dzia, Kłetaśa, ze swoim kłosem, zlikwidowała gospodarstwo i przenieśli się z dziećmi do Prutkowskiego. Tu była już Regina, która, po ukończeniu kursów w Zakładach dla dziewcząt i chłopców w Prutkach, w domu p. doktora stomatologa Tamulimowej, mieszkała przy ul. Piłsudskiego 34. Mając do dyspozycji służbę pokojową i zgodę pani doktor, wprowadziła dziewczynę do siebie. Za miesiąc pani Tamulimowej dziewczyna podjęła naukę na kursach samitarnej pielęgnacji PCK. Po ich ukończeniu została samitaruszką w Straży Państwowej i wolontariuszką prężną. Jednocześnie podjęła prywatne dyżury pielęgnacyjne u chorych w domu.

Kiedy stała się ta „straszna wojna”, jak określała dziewczyna z marcowego 1918 roku, małych miast strażnicy nie byli PCK i straż miasta, podjęły się mierzwić się dyżury w szpitalu św. Trójcy opiekując, przez, pielęgnując rannych żołnierzy i cywilów.

Kiedy polska służba zdrowia zaczęła do podziemia małych miast zgłaszać swój akces. Zaproszono przez Dr. Antoniego Ochawskiego, lekarza Ambulatorium Kolejowego przy ul. Pils-u została wotkiem samitaruszką ZOK (Związek Dobroczynny Rzeczpospolitej), który potem stał się Związkiem Lekarzy i pielęgniarek z ZWZ-AK. - Wraz z tajemniczymi siostrą Regina i pani Tamulim gromadziły materiały medyczne, mobilny szpital i bandaż i konserwowały polowe apteczki.



Została żyła w tenkiem samotnego wespitu prowadzonego tajnie ambulatorium na ul. Słaskiej. - Bicha, zsimma i slybka strajkowa charakterystyczny pseudonim - "Pitka". - Skromna, nie mawiająca się w ocy przemierzała piotrkowskie ulice i pobliskie okolice, prze- nosząc melomiki, gazetki, materiały samitarne na tajne punkty medycyny; podejmuje dyżury przy rannych i chorzyh konspiratorach, umieszczonych na few. melimach. - Pamięła mieszkanie pp. Kurayńskich na 1 Maja; obam p. prof. Jankiej Rybakowej na Polnej 11; mieszkanie p. Jolii Błaszczuk "Salomonki" na Kelskiej; i "melinog" Rybaków na os. Ry- eerskiej i Os. Niepodległości. - Tu stajnie współpracowała z p. Janiną Rybakową "Janke", opiekując się ehtopeami od "Della" (plut. poetek. Bronistawa Gory). Z "Janke" pracowała przy medycynie i wojskowej do gospodarstwa Cieliejskich w Ksi. Rokoczyckiej. - Aż stała się macee staro...

"Po niezamiej akcji na piotrkowskie gestapo, mięstety mie ułamej "Dell" odskoczył z ehtopeami do Ksi. Rokoczyckiej i tu 15 czerwca zlokalizowali ich Niemcy. Odczyli sie, bezparolomowo stwie- najce ogiem o siscie. Zaskoczyłbie dyszerżanie uolenzyl ohożnie klimem i usyrzali się z matnie. -  
 Mięstety, poległo dwoich partyzantów (jedem to Jery Rusak - M) i uolenzyljedynym "Janke".  
 Żytku uniknęła pogromu. Ale niedługo weszła się z wotmoie 21 - ego czerwca idąc z melomika- mi do "Salomonki", zakrywała miemierey żandarmi. Znalazły przy niej obęszajęce materia- Ty, zaserżokali. Niezłama w gestapo i w piotrkowskim izyżieoni przy Wpka Polskopolstwy- dżem. Wschodnich) było do miępryżamności; postolawano wielogokimnemu ślepku. Nie zali- stajta mitego am mitego. - Z synokiem śmierci, wie Raulom, Bęstochowa, została zysziżiona do oszu komendancyjnego w Ravensbrück. Została numerem 47446. - Od międzyknej śmierci w krematorium uratowała ją niżniowa lekarka, obęszajęca do transportu wżimarek, ja- dego do Bechemsalelu. Tu została do Koomarek Hagoburg, jako numer 33840/40656, była skaza na wysierżajęce prace w fabryce strójemiovej. - Po latach, jej kosażyska mie- stki Jilly Filutowicz - Teramieka Oksodu 224-AK - Polkon Tryb, opowiadała o mięstamności ży- ty; jak posimieroma i obelata miłowała jak grób; jak dzielnie wnosła myśl o śmierci, zastuga- jąc się postawę na miando wielkiego ehtowika i prawej Polki. - Nięsty mie pamięła żytku nażyska lekarki z Ravensbrück, która uratowała jej życie.

Ho. S. Wa-  
 dyńska  
 ms



Przedem miałem pracować Ziuta, kucha, filigranowa istota, ten czas musiałem, okrutny, czas wielkiej miłości.

W sierpniu 1945 roku Aliamie uświadomił obóz był hitlerowskiemi uwięzzeniemi. Ziuta wraz z innymi wyzwoleńcami katorżu zorganizowała przerwano do swojej małej kuchenki i odżywnie. To wiele humanitarnego pomocy udzielił Międzywojewódzki Łeżowski Kwart, starostajęcy pod dowództwem m. Folke Bernadotte.

W październiku 1945 roku Ziuta wzięła do umiłowanego kraju, do starego Polkowca, i zamieszkała jak dawniej z młodszymi Regim. Po odjeździe matkami siostry i odjeździe również siostry przystąpiła do pracy w Miejskim Szpitalu Zakaźnym (przy ul. Pol. 14) i jako higienistka została objęta przez opiekę siostry w 6 sekcjach podkaszowych i 2 pracowniach. Ogromną pracą higieniczną sprządała wtedy tylko małe odzieżowe pracownice - ma Ziuta i p. Stefani. Wiekowskiemu też ma odzież lekarską, dwukolorową i szary w tygrysim - pp. Janinie Szepelkiewicz i Wanda Stokowska.

Kiedy w 1947 roku zaczęła walka z Księżym, usunęła ze szpitala i innych placówek Szpitalu Zakaźnego Siostry Zakonne. Wspominała istoty - odłamki bez reszty bogu, pracy i ludzkości. Usunęła to je również z szpitala, przy ul. Polkiej 75 (siostry "Stalina") - wtedy to zaczęła tam składować Ziuta, ma 2 stołatkowe godziny popołudniu. Ale ona nie ograniczyła godziny ani siostry, aby zapewnienie siostron pracować bezpieczeństwa i miłości.

Polski Łeżowski Kwart, wywołując największą potrzebą wzięcia, przynajmniej pomocnicze kuchenki do pracy w Szpitalu Zakaźnym, zorganizował w latach 1949-1952-3 kursy 6-letniego okresu dla Międzywojewódzkiej Higienistek. Stało się też tak w Polkowcu Tytuł - uczestnicząc w drugim z kolejnych kursów była Ziuta Zakonna, zjednała wiedzę i doświadczenia umiłowanych siostry zakonne. - W grudniu 1950 roku ukończyła kurs z wymiarem obrotowym. Ale mniejsze z wykształceniem, została siostrą zakonną siostry ma miłości. Miała wtedy 41 lat. - W ostatnich latach swojej praktyki, po pięciu latach stała w placówkach Szpitalu Zakaźnego i z pełnym wykształceniem podkaszowym mogły odwoławcami przystąpić do Egzaminu Państwowego. Ziuta spełniała te warunki w nadmiarze. Ale las był jej przeciwny...

Ziuta ma zaparkowała się z porucznikami Radou PRD-u, który opłukał siostrę



Armii Krajowej, których odwołania był wiarą; do których należała całym <sup>4.</sup>sercem, jak wiele i wielu z nas. - Kiedy powstał WiN - Związek Wolności i Niepodległości, mający na celu walkę z wieloletnim bezprawiem, wstąpiła miastoemnie wój akces. - Doktor Janina Szepelka, uczestniczka Powstania Warszawskiego, której byłymy synem Jerzy zginął na barykadzie, a mąż - profesor UK - muzułmański Niemcy, była wyjątkowo miłą osobą, szimonskiego tajnego samitatu. Na punkty kontaktowe odlateli we mieszkaniu - Doktor Szepelka, żona, Zofia Błaszczyk (ul. Wojska Polskiego 41, Pów 1 i Belska). Dobrychśmy w nich spotkanie organizacyjne, spotkanie młodych samitatu; i wzięty też było magazynowa miastoemnie szóstki medycyny. - Między, tak jak w czasie niemieckiej okupacji nie brakowało kompartmentów, tak teraz - odnosieli do UB. - 20 sierpnia 1951 roku Zofia została aresztowana. 21 sierpnia odbył się proces, bez prawa obrony, po którym została skazana na 2 lata więzienia. Wyjechała na wolność, po amnestii z art. 52 c, 25 lutego 1953 roku ze szczególnym uznaniem miłościwymi warunkami w Finlandii. Ten sam las spotkanie p. Zofia Błaszczyk - Samitatu? Samitatu nasz pozostał w rozrywce.

Zofia pomieszczenie podjęła pracę w Niemczech szkolnej. Bardzo spokojna i wyjątkowo kontynuowała z odwołaniem się do swoich obywateli.

Kiedy w latach sześćdziesiątych Ministerstwo Zdrowia ogłosiło Szarym, Państwowym Olsz p.o. nielgmaterek, Zofia miastoemnie podjęła to wyzwanie. - Po 3. miesięcznym kursie przygotowania, 19 grudnia 1956 roku, jej następnym wyjątkiem do stał ustrojowy siódmiestem nr. 1456/26, który umiastoemnie prawo wykładania praktyki nielgmaterek i prawo wypisania tytułu nielgmaterek - tylko było i aż było. Jakże zastawienie stały umiastoemnie dwie nie lata jej pracy i życia, poświęcone Bogu, ludzicom i Ojczyźnie.

W 1963 roku zmarła Zofia na rentę inwalidzką z powodu nagłego udaru i z powodu zdrowia. ~~W 1972 roku~~ w 1972 roku ja wjecha i skromna bohaterka otrzymała uprzedzenia kampanie. A w 1992 roku została aliczoma do grona Inwalidów Wojennych.

Byłam jej matką. Byłam i jestem koleżanką i przyjaciółką. Zawsze przekazywałam jej od siebie, hart ducha i siłę woli; tak wspomnieli ludzkie obywateli <sup>miesiąty 519</sup> w 1972 —



i delikatnej postaci. Z wielkim uszanowaniem i estymą kresliłam tę opowieść, wykona-  
jąc dwa dni robocze, dni dobre i złe, łaski dobrych i złych, i Ziutek - zawsze pogodny, żywe-  
liwy i kochany. - Od szeregu lat mam osobiste kontakty z mieszkańcami, w przemy-  
słach są: kawałkowy wiek, kolejni mieszkańcy i kolonizacja - nie te, od dawniej.

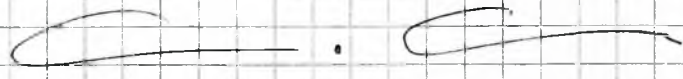
Zais Ziutek ma prawie czterdziest lat, piękny wiek i miał miłośniczy  
wygląd. Hieska sama ma proste włosy, w starej, domu był trzy-więciany ka-  
miennej o grubych murach i wysokim sklepieniu, ma nogi ul. Komarskiego i Piłsudskiego.  
Od podłogi strażnice ten wiek kółka potężna brzoza domu Bożego, klasztoru i kościoła  
od Jezuitów. -

Nad bezpieczeństwem i wyglądem Ziutek zawsze serdecznie jej wstrząsnie, Pani Kłosa  
Chodkowska z uroczym wotem, mieszkała niedaleko, przy Ławie - Mokry 6. To one  
wstępniły mi dokumenty, których kopie załączam do tej opowieści. Są to materia-  
ły z archiwum prokuratora ZDZ-u, jeszcze znajdującego się przy ul. Wolskiej 81-  
skiego 77. - Dziękuję Bogu i ludziom za to, że mogłam opowiedzieć o jeszcze jednej sani-  
tariuszce i Tężeńskiej Słoni Kłosa, bez której wronem odłamie sprawy Dębowy, i pokony-

Kłosa Justyna - Kamińska

19. marca 2004 roku,

Jarek Sos. Józefa. / w załączonym - plik kserokopii dokumentów z wykładem. WK.





# Józefa Zatorska – bohaterska pielęgniarka



Bohaterami trudnych czasów i dzielnych czynów są nie tylko młodzi, krzepcy mężczyźni. Są nimi – niezrędko – skromne, „krucho” kobiety, a nawet dzieci. Przykładem ofiarnej, pełnej poświęcenia dla innych jest postać **Józefy Zatorskiej**.

Urodziła się 14 listopada 1909 r. we wsi Białek, położonej nad nizinną rzeczką Radomką, i dano jej na imię Józefa. Była to trzecia dziewczynka w rodzinie średniorolnych gospodarzy Zatorskich, Michała i Marianny z Cicheckich, którzy spodziewali się syna i przygotowali noworodkowi męskie imię Józef.

Józia, Ziutką nazywana, była dzieckiem drobnym, delikatnym, ale nadzwyczaj ruchliwym, pogodnym i pracowitym. Była ulubienicą najstarszej siostry, Reginy, która od zarania, i później, roztaczała nad nią opiekę.

Po wczesnej śmierci ojca, matka za namową krewnych zlikwidowała gospodarstwo i przeniosła się z dziećmi do Piotrkowa Trybunalskiego. Tu była już Regina, która po ukończeniu kursów dobroczynności dla szwaczek i domowych gospodyń prowadziła dom p. doktor stomatolog, Taminowej, mieszkającej przy ul. Piłsudskiego 34. Mając do dyspozycji służbowy pokój i zgodę pani doktor, sprowadziła Ziutę do siebie. Za radą pani Taminowej Ziuta podjęła naukę na kursach sanitarnych piotrkowskiego PCK. Po ich

ukończeniu została sanitariuszką w Straży Pożarnej i wolontariuszką peceku. Jednocześnie podejmowała prywatne dyżury pielęgnacyjne u chorych w domu.

Kiedy nadeszła „straszna wojna”, jak określała Ziutka narodową tragedię 1939 r., natychmiast stanęła na apel PCK i władz miasta, podejmując niekończące się dyżury w szpitalu Św. Trójcy, opatrując, pojąc, pielęgnując rannych żołnierzy i cywili.

W momencie gdy polska służba zdrowia zesłała do podziemia, natychmiast zgłosiła swój akces. Zaprzysiężona przez dr. Antoniego Ostaszewskiego, lekarza Ambulatorium Kolejowego przy ul. POW – została członkiem sanitariatu ZOR (Związku Odbudowy Rzeczypospolitej). Który potem stał się Związkiem Odwetu i podporządkował się ZWZ – AK. Wraz z wtajemniczoną siostrą Reginą i Panią Tamin gromadziły materiały medyczne, robiły szarpie i bandaże, montowały połowe apteczki.

Niebawem została Ziuta członkiem sanitarnego zespołu prowadzącego tajne ambulatorium na ul. Śląskiej. – Cicha, zwinna i szybka otrzymała charakterystyczny pseudonim – „Piłka”. – Skromna, nierzucająca się w oczy przemierzała piotrkowskie ulice i pobliskie okolice, przynosząc meldunki, gazetki, materiały sanitarne na tajne punkty medyczne; podejmując dyżury przy rannych i chorych konspiratorach, umieszczanych na tzw. melinach. – Pamięta mieszkanie p. Kuczyńskich na 1 Maja; dom p. prof. Jadwigi Kędzińskiej, na Polnej 16; mieszkanie p. Zofii Błaszczak „Salomonki” na Belzackiej; i „melinę” Rybaków na rogu Rycerskiej i Placu Niepodległości. – Tu właśnie współpracowała z p. Janiną Rybakową „Janką”, opiekując się chłopcami od „Vella” (plut. podch. Bronisława Góry). Z „Janką” przносиła sprzęt medyczny i wojskowy do gospodarstwa Ciesielskich w Woli Rokszyckiej. – Aż stała się rzecz straszna...

Po wiązanej akcji na piotrkowskie Gestapo, niestety nieudanej, „Vell” odskoczył z chłopcami do Woli Rokszyckiej i tu 15 czerwca 1944 r. zlokalizowali ich Niemcy. Otoczyli wieś, bezpardonowo otwierając ogień o świcie. Zaskoczeni dywersanci uderzyli odważnie klinem i wyrwali się z matni.

Niestety, poległo dwóch partyzantów (jeden to Jerzy Pawlak) i udzielająca pomocy rannym „Janka”. Ziutka uniknęła pogromu. Ale niedługo cieszyła się wolnością – 21 czerwca idąc z meldunkami do „Salomonki” zatrzymali niemieccy żandarmi. Znalazszy przy niej obciążające materiały, zaarrestowali. Więzioną w Gestapo i w piotrkowskim więzieniu przy Wojska Polskiego (wtedy Ziem Wschodnich) bito do nieprzytomności; poddawano wielogodzinnemu śledztwu. Nie zdradziła nikogo ani niczego. – Z wyrokiem śmierci, via Radom, Częstochowa, została wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Została numerem 47446. – Od niechybnej śmierci w krematorium uratowała ją rewirowa lekarka, dołączając ją do transportu więźniarek jadącego do Buchenwaldu. Tu zesłana do Komando Magdeburg, jako numer 33840/40656, była skazana na wyczerpującą pracę w fabryce zbrojeniowej. – Po latach jej towarzyszką niedoli Lilly Filutowicz – łączniczka Obwodu ZWZ – AK – Piotrków Tryb. opowiadała o niezłomności Ziuty; jak posiniaczona milczała jak grób; jak dzielnie znosiła myśl o śmierci, zasługując swą postawą na miano wielkiego człowieka i prawej Polki. – Niestety, nie pamięta Ziuta nazwiska lekarki z Ravensbrück, która uratowała jej życie.

Cudem niemal przetrwała Ziuta, krucho, filigranowa istota, ten czas trudny, okrutny, czas wielkiej próby.

W sierpniu 1945 r. Alianci uwolnili obóz od hitlerowskich ciemności. Ziutę wraz z innymi wyczerpanymi katorgą więźniarkami przewieziono do Szwecji na leczenie i odżywienie. Tę wielce humanitarną pomoc

DOKOŃCZENIE NA STR. 20

# Józefa Zatorska – bohaterska pielęgniarka

DOKOŃCZENIE ZE STR. 19

udzielał Międzynarodowy Czerwony Krzyż, działający pod opieką hr. Folke Bernadotte.

W październiku 1945 r. Ziotka wróciła do umiłowanego kraju, do starego Piotrkowa i zamieszkała jak dawniej z siostrą Reginą. Po dalszym nabraniu sił i odzyskaniu równowagi ducha przystąpiła do pracy w Miejskim Ośrodku Zdrowia (przy Wojska Polskiego 14) i jako higienistka szkolna objęła swą opieką dzieci w 6 szkołach podstawowych i 2 przedszkolach. Ogrom pracy higienicznej spoczywał wtedy tylko na dwóch pielęgniarkach – na Ziotce i p. Stefani Miehnowskiej oraz na dwóch lekarkach, dochodzących 2 razy w tygodniu – pp. Janinie Szepelskiej i Wandzie Stokowskiej.

Kiedy w 1947 r. zaczęto walkę z Kościołem, usunięto siostry zakonne ze szpitala i innych placówek służby zdrowia. Wspaniałe istoty – oddane bez reszty Bogu, pracy i ludziom. Usunięto je również z sierocińca przy Wojska Polskiego 75 (wówczas ul. Stalina!). – Wtedy to została tam skierowana Ziuta na dwie dodatkowe godziny po południu. Ale ona nie ograniczała godzin ani sił, aby zapewnić sierotom poczucie bezpieczeństwa i miłości.

Polski Czerwony Krzyż, wychodząc naprzeciw wielkim potrzebom społecznym, pragnąc pomnożyć liczbę rąk do pracy w służbie zdrowia, zorganizował w latach 1949-1952 trzy kursy 6-miesięczne dla młodszych pielęgniarek. Stało się też tak w Piotrkowie Tryb. – Uczestniczką drugiego z kolei kursu była Ziuta Zatorska, żadna wiedzy i doskonalenia umiejętności zawodowych. – W grudniu 1950 r. ukończyła kurs z wynikiem dobrym. Dla mnie, jednej z wykładowczyń, zdała egzamin życiowy na piątkę. Miała wtedy 41 lat. – Po dwóch latach płatnej praktyki, po pięciu latach stażu w placówkach służby zdrowia i z pełnym wykształceniem podstawowym mogły absolwentki przystąpić do Egzaminu Państwowego. Ziotka spełniała te

warunki w nadmiarze. Ale los był jej przeciwny.

Ziuta nie zgodziła się z posunięciami Rządu PRL-u, który opluwał żołnierzy Armii Krajowej, odsadzając ich od czci i wiary, a do których należała całym sercem, jak wiele i wielu z nas. – Kiedy powstał WiN – związek „Wolność i Niezawisłość”, mający na celu walkę z widowym bezprawiem, zgłosiła niezwłocznie swój akces. – Doktor Janina Szpelska, uczestniczka Powstania Warszawskiego, której jedyny syn Jerzy zginął na barykadzie, a mąż – profesor UW – zginął w Katyniu, była współorganizatorką winowskiego tajnego Sanitariatu.

Na punkty kontaktowe oddali swe mieszkania – doktor Szpelska, Ziuta, Zofia Błaszczuk (ul. Wojska Polskiego 41, POW 1 i Balzaka). Odbywaliśmy w nich spotkania organizacyjne, szkolenia młodych sanitariuszy; służyły też one do magazynowania środków medycznych. – Niestety, tak jak w czasie niemieckiej okupacji nie brakowało konfidentów, tak teraz – donosicieli do UB. – 20 sierpnia 1951 r. Ziuta została aresztowana. 21 sierpnia odbył się proces, bez prawa obrony, po którym została skazana na 2 lata więzienia. Wyszła na wolność, po amnestii z listopada 1952 r., 25 lutego 1953 r., ze zrujnowanym zdrowiem nie-ludzkimi warunkami w Fordonie. Ten sam los spotkał p. Zofię Błaszczuk – „Salomonkę”, Sanitariat nasz poszedł w rozsypkę.

Ziuta ponownie podjęła pracę w higienie szkolnej. Bardziej spokojna i wyciszona kontynuowała z oddaniem opiekę nas szkolną działwą.

Kiedy w latach sześćdziesiątych Ministerstwo Zdrowia ogłosiło Egzaminy Państwowe dla p.o. pielęgniarek, Ziuta niezwłocznie podjęła to wyzwanie. – Po 3 miesiącach kursu przygotowawczego, 19 grudnia 1956 r., jej następny wysiłek został uwieńczony świadectwem nr 1456/26, dającym Ziotce prawo wykonywania praktyki pielęgniarskiej i prawo używania tytułu pielęgniarki. – Tylko tyle i aż tyle. Jakże zasłużenie zosta-

ły uhonorowane długie lata jej pracy i życia, poświęcone Bogu, ludziom i Ojczyźnie.

W 1963 r. przeszła Ziuta na rentę inwalidzką z powodu pogarszającego się stanu zdrowia. Dopiero w 1972 r. ta cicha i skromna bohaterka otrzymała uprawnienia kombatanckie. A w 1992 r. została zaliczona do grona inwalidów wojennych.

Byłam jej przełożoną. Byłam i jestem koleżanką i przyjacielem. Zawsze podziwiałam jej odwagę, hart ducha i siłę woli; tak wspaniałe ludzkie cechy mieściły się w drobnej i delikatnej postaci. Z wielkim uszanowaniem i estymą kreśliłam tę opowieść, wspominając dawne dzieje, dni dobre i złe, ludzi dobrych i złych i Ziotę – zawsze pogodną, życzliwą i zabieganą. – Od szeregu lat nasze osobiste kontakty są niewielkie, w przyczynach są: zaawansowany wiek, odległość zamieszkania i zdrowie – nie to, co dawniej.

Dziś Ziuta ma prawie dziewięćdziesiąt pięć lat, piękny wiek i niemal młodzieńczy wygląd. Mieszka sama na piotrkowskiej Starówce, w starej, dwu- czy trzywiecznej kamienicy, o grubych murach i wysokim sklepieniu, na rogu ul. Konarskiego i Pijarskiej. Od południa strzeże ten cichy zaułek potężna bryła Domu Bożego, klasztoru i kościoła O.O. Jezuitów.

Nad bezpieczeństwem i wygodą Ziotki czuwa serdecznie jej siostrzenica, p. Wanda Chodzyńska z uroczą córką, mieszkająca niedaleko, przy Łaziennej – Mokrej 6. To one udostępniły mi dokumenty, których kopie załączam do tej opowieści. Są tu też materiały z archiwum piotrkowskiego ZOZ-u, jeszcze znajdującego się przy ul. Wojska Polskiego 77.

– Dzięki Bogu i ludziom za to, że mogłam opowiedzieć o jeszcze jednej sanitariuszce i łączniczce Armii Krajowej, będącej wzorem oddania sprawie Ojczyzny. Ziuta – Józefa Zatorska odeszła do Pana 6 października 2006 r. Miała 97 lat. Cześć Jej pamięci!

Wacława Juszkiewicz-  
Kamieńska



W Naszowskie karty informacyjne k.-l



ZATORSKA Józefa

AK  
Okr. Kódz'  
Ob. Piotrków  
Turyb

- uw. 14 II 1909, c. Marianny Gidackiej i Michela,  
od VI 1940 w 2W2-AK Piotrków Turyb. i samote-  
mieszka; obsz. Ravensbrück 22 VI 44-30 45;  
WiN 147-48 | - zeszet; więzienie w Fordonie

adres: Piotrków Turyb.

2 ob. T: 1890 | WSK Juszczeniów Wecl'owe  
(Spis członków ZJW ...  
c. dz. 2773 WSK Pi)

P.Kr. X 2001.



VI Fotografic  
- ksero 2 szt.







Prof. dr hab. Tadeusz - 2005 r.

Józefa Zatorska c. Michała i Marianny, ur. 14. 11. 1909 r. w Białym  
Czarnym i Sarzaniuska SzP-2102-17k. Wg. 12 K-1 i 33/3.







ZATORSKA Józefa